



Dyplomatyczny Obieżyświat. Odcinek 11: RUMUNIA

2021-11-26

W roku 1878 James William Ozanne pisał: „Radziłbym wszystkim, którzy chcą się osiedlić w Rumunii, aby dobrze się zastanowili przed podjęciem decyzji, która może okazać się ostateczna. Mówię to, ponieważ, nie wiem dlaczego, ludziom bardzo trudno jest opuścić Mołdawio-Wołoszczyznę. Bez względu na to, jak bardzo im się to nie podoba, kraj ten ma siłę przyciągania, której nie można opisać słowami...”. Poznajcie Rumunię w kolejnym odcinku naszego cyklu, przygotowanym przez Konsulat Honorowy Rumunii w Krakowie.

K - krótka informacja o konsulacie

Konsulat Honorowy Rumunii w Krakowie został powołany we wrześniu 2020 roku. Reprezentowany jest przez Ignata Timara - życzliwego i otwartego Rumuna, który wraz z Konsulem Honorowym Rumunii w Białymstoku Ewą Moroz-Ustymowicz, z wielkim oddaniem działa na rzecz zbliżenia i rozwoju relacji pomiędzy obywatelami Rumunii i Polski. Powołanie Konsulatu jest wynikiem aktywności bilateralnych stosunków Rumunii i Polski - dyplomatycznych, gospodarczych, ale także kulturalnych czy turystycznych. Znajdują się one obecnie na najwyższym poziomie pod względem dynamiki, złożoności i skali, zgodnie z Partnerstwem Strategicznym obu krajów ustanowionym w 2009 roku i odnowionym w 2015 roku.

R - rys historyczny kraju

W latach 1919-1939 Rumunia i Polska były krajami sąsiadującymi, dzielącymi granicę o długości 350 km. Jednak wzajemne stosunki między krajami sięgają jeszcze okresu średniowiecza. W tym czasie Polska sąsiadowała bezpośrednio z terenami tworzącymi dzisiejszą Rumunię i sąsiedztwo to odnajdujemy w więziach politycznych, gospodarczych, a nawet rodzinnych koligacjach.

Wspólne interesy doprowadziły 100 lat temu - 3 marca 1921 r. - do podpisania przez oba kraje Dwustronnej Konwencji o Przymierzu Odpornym - łącznika, który pozwolił na budowę wspólnej przestrzeni bezpieczeństwa i linii obrony przed wyzwaniami ówczesnych czasów. Partnerstwo to jest kontynuowane do dziś, a rumuńsko-polska współpraca wojskowa jest centralnym wektorem konsolidacji zachodniego zespołu obronnego na flance wschodniej.

Zawarcie przymierza wojskowego oznaczało początek długotrwałej przyjaźni. W duchu tej przyjaźni i międzynarodowego prawa humanitarnego, jesienią tragicznego roku 1939 Rumunia przyczyniła się do ratowania polskiego Skarbu Państwa, zapewniając bezpieczne schronienie i tranzyt przez Rumunię dla około 100 tysięcy Polaków, w tym wysokiej rangi przywódców, takich jak Prezydent Ignacy Mościcki i Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck.



A - atrakcje turystyczne

Coraz więcej Polaków przekracza granicę Rumunii, odkrywając ten kraj na nowo jako kierunek wakacyjny lub w poszukiwaniu partnerów biznesowych, bądź też w drodze do innych miejsc.

Rumunia to kraina gór i morza, delty Dunaju (Rezerwat przyrody z trzecim co do wielkości obszarem bioróżnorodności na świecie) oraz suchych i zakurzonych ziem Niziny Rumuńskiej. To kraina upalnego lata i łagodniejszej zimy, kraina wiatrów i słoneczników, kraina błękitu z Voroneż i ufortyfikowanych kościołów Transylwanii (wpisanych na listę UNESCO), antropomorficznych megalitów gór Bucegi i okrągłych świątyń Sarmizegetusa. To kraj prostoty form Constantina Brâncușiego – pioniera modernizmu, głębi muzyki George’a Enescu, nonsensu Tristana Tzary – współtwórcy dadaizmu i wrażliwości chromatycznej malarza Stefana Luchiana. To kraj rumuńskich owczarków mioritic i pierwszej dziesiątki w historii Igrzysk Olimpijskich zdobytej przez gimnastyczkę Nadię Comăneci. To także tętniąca życiem stolica - Bukareszt, nazywana w okresie międzywojennym Małym Paryżem.

K - kultura i kuchnia

O Rumunii można powiedzieć wiele. To pogranicze trzech światów - zachodniego, wschodniego i południowego. Swego rodzaju „złotokopiec kolejowy”, na której z biegiem czasu różne narody znalazły swój dom, mówiąc własnym językiem, śpiewając własne pieśni i wzbogacając swoją tożsamość narodową o wspaniałe dziedzictwo kulturowe (sztukę, tradycje i zwyczaje), z którego obywatele Rumunii są dumni.

Dziedzictwo kulinarne tego kraju jest także niezwykle - bogate i „solidne”. Mięso, ryby, tłuszcze roślinne i zwierzęce, surowe lub pieczone warzywa, orientalne przyprawy i lokalne zioła mieszały się z biegiem czasu, podążając za burzliwą historią kraju i dając początek kuchni, która harmonijnie łączy smaki śródziemnomorskie, słowiańskie, węgierskie i niemieckie, a nawet... francuskie.

Język rumuński ma korzenie łacińskie. Z uwagi na częstotliwość występowania, bogactwo znaczeń i form pochodnych, to właśnie słowa odziedziczone z łaciny zajmują pierwsze miejsce w podstawowym słowniku języka rumuńskiego. Jednak, jak w tyglu, mieszają się w nim dodatkowe wpływy językowe, dając początek językowi, w którym ci, którzy go słyszą, rozpoznają także francuski, portugalski, włoski, rosyjski, turecki czy niemiecki.

O - osiągnięcia naukowe i gospodarcze

To, że dzisiaj szybko przemierzamy się z jednego zakątka świata do drugiego zawdzięczamy Rumunowi - Henriemu Coandă (1886-1972), który odkrył zasadę działania silnika odrzutowego. Rumunem jest także wynalazca pióra Petrache Poenaru (1799-1875) oraz „ojciec” astronautyki i nauk o rakietach Hermann Oberth (1894-1989). Również matematyka rozwijała się dzięki badaniom Rumunów: Simiona Stoilowa (1887-1961), Dimitriea Mangerona (1906-1991) i Solomona Marcusa



**Magiczny
Kraków**

(1925-2016). Z kolei współczesna medycyna ma swoje korzenie w odkryciach Iona Cantacuzino (1863-1934), Any Aslan (1897-1988), Gheorghe Marinescu (1863-1938) czy George Emila Palade (1912-2008).

W - warto wiedzieć

Społeczeństwo rumuńskie zmieniało się na przestrzeni wieków i nadal się zmienia, odświeżając odwiedzającym krainę kontrastów. Rumunia to kraj, w którym elementy nowoczesności znajdziemy obok świeckich tradycji, a najbardziej wyrafinowany intelektualizm - obok rodzimej niewinności, wyrażonej w postaci ikon na szkle. To kraj, o którym wielu mówi, ale niewielu jest takich, którzy go znają: zaskakujący, często opisywany frazesami, ale oczarowujący każdego, kto go odwiedzi.

O prawdziwości tych słów może świadczyć grupa zakochanych w Rumunii Polaków. W ramach projektu *Caravana Go Romania*, lekarz stomatolog Michał Sowa - wiceprezes Towarzystwa Polsko-Rumuńskiego w Krakowie, wraz z grupą entuzjastycznych przyjaciół (około 50 uczestników z 20 zabytkowymi samochodami marki Dacia i Polski Fiat) przez trzy kolejne lata podróżowali do Rumunii (2017-2019), powtarzając trasę podróży polskich turystów do Delt Dunaju i wybrzeża Morza Czarnego w czasie wakacji w latach 1970-1980 i odkrywając za każdym razem inne oblicza kalejdoskopu rumuńskich kolorów, smaków i dźwięków.

Cieszymy się widząc Polaków odwiedzających nasz kraj i poznających naszych ludzi, miejsca i atrakcje. Cieszymy się, mając was za przyjaciół, współników, współpracowników i partnerów, identyfikujących to, co nas łączy i uczących się tego, co nas wyróżnia, budujących „mosty” w Europie i poza nią z innymi narodami i miejscami.

© Artykuł przekazany przez Konsulat Honorowy Rumunii w Krakowie. Źródło zdjęć: Ministerstwo Gospodarki, Przedsiębiorczości i Turystyki; Towarzystwo Polsko-Rumuńskie w Krakowie; Ambasada Rumunii w Rzeczypospolitej Polskiej

Wszystkie odcinki cyklu Dyplomatyczny Obieżyświat znajdziecie [TUTAJ](#)